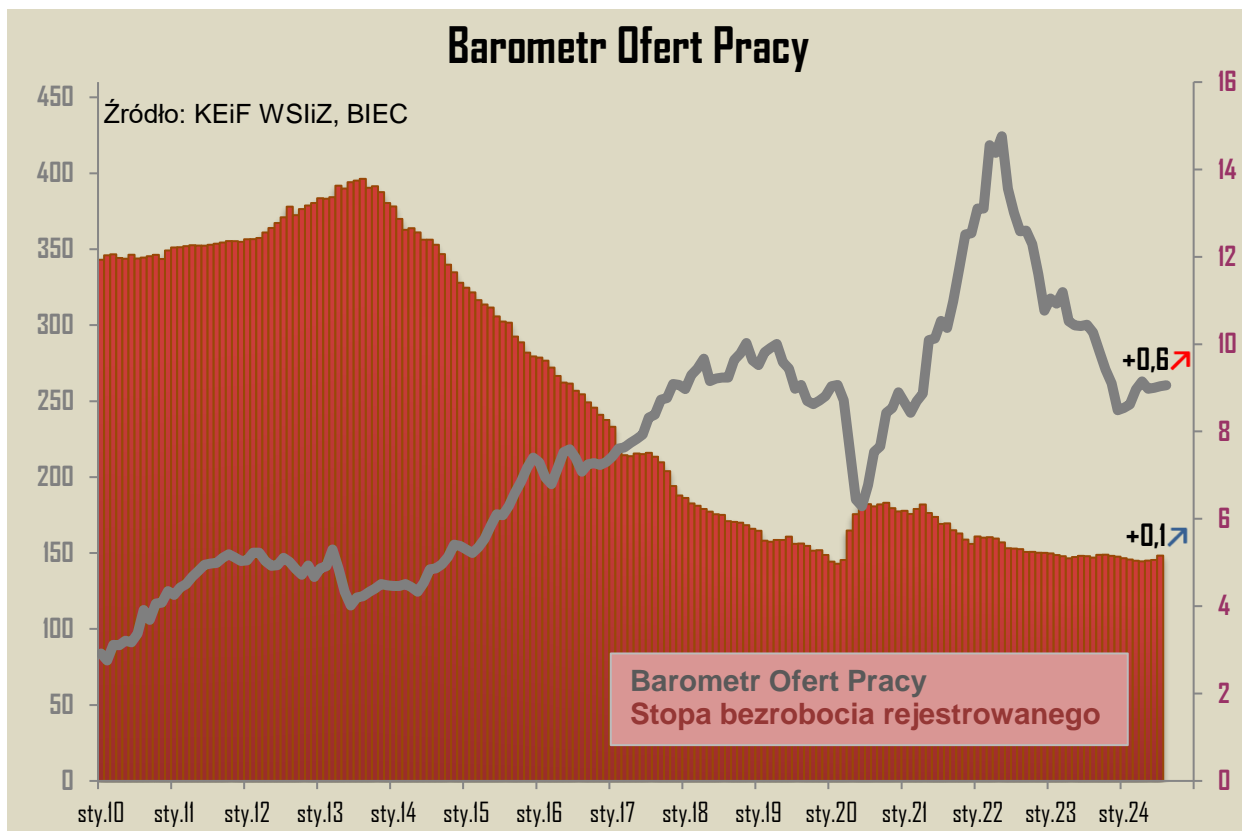


Robert Pater i Herman Cherniaiev

Mozolny wzrost liczby ofert pracy



Na wykresie zaprezentowano dane wyrównane sezonowo (bez zmian sezonowych). Wartości oznaczają zmianę w pkt. proc. w stosunku do poprzedniego miesiąca: ↗ wzrost, ↔ brak zmian, ↘ spadek (stopa bezrobocia podawana jest z miesięcznym opóźnieniem).

Wartości wskaźnika:

Sierpień 2024:	260,4 pkt.
Lipiec 2024:	259,8 pkt.
Sierpień 2023:	295,1 pkt.

Barometr Ofert Pracy, przygotowywany przez Katedrę Ekonomii i Finansów WSliZ w Rzeszowie oraz Biuro Inwestycji i Cykli Ekonomicznych, wskazujący na zmiany liczby publikowanych w Internecie ogłoszeń o zatrudnieniu, w sierpniu nieznacznie wzrósł. Był to już trzeci z rzędu oraz siódmy w ciągu bieżącego roku niewielki wzrost wartości wskaźnika.

W przekroju poszczególnych grup i kategorii ofert pracy coraz lepiej wygląda sytuacja w usługach i nadal dużo ofert pracy ukazuje się dla pracowników wykonujących prace fizyczne. Co więcej, w niektórych zawodach z zakresu usług liczba wakatów osiąga nowe rekordy. Brak tendencji notujemy dla zawodów wymagających wykształcenia w naukach społecznych. O kolejny miesiąc wydłużyła się seria spadków w grupie zawodów związanych z naukami ścisłymi. W tej grupie wakatów ubywa już piąty miesiąc z rzędu. Stopa bezrobocia rejestrowanego, po wyłączeniu bezrobotnych, biorących udział wyłącznie w pracach o charakterze sezonowym, już nie spada a nawet w ostatnich dwóch miesiącach wzrosła (w lipcu o 0,1 punktu proc. do 5,2%). Poza tym, dane napływające z niektórych wojewódzkich urzędów pracy sygnalizują o większej niż przed rokiem liczbie zgłoszeń zwolnień grupowych, co może przyczynić się do wzrostu liczby bezrobotnych. Obserwujemy również pewne zmiany w strukturze ogłaszanych ofert pracy. Od początku 2022 r. notujemy niewielki spadek odsetka wakatów, w których oferowano zatrudnienie na pełny etat, jak

i wzrost odsetka ofert pracy dodatkowej oraz na część etatu. Do tych zmian mogą się przyczyniać trendy technologiczne oraz rozwój i upowszechnienie tzw. *gig economy* (ekonomii pracy dorywczej).

W sierpniu wojewódzkie rynki wakatów były podzielone. Po wyłączeniu pracy o charakterze sezonowym, notujemy niewielką przewagę liczby województw, w których wystąpił spadek ogłoszeń o pracy nad wzrostem. Relatywnie największy wzrost liczby wakatów w skali miesiąca notujemy woj. łódzkim, podkarpackim oraz mazowieckim. Największe spadki z kolei wystąpiły w woj. lubuskim, świętokrzyskim oraz lubelskim. Odbicie liczby wakatów obserwowane od początku roku nie występuje we wszystkich regionach. Mimo ostatniego wzrostu w woj. podkarpackim oraz opolskim nadal obserwujemy spadkową tendencję na rynku. Również w woj. lubelskim oraz podlaskim po niedługiej stabilizacji liczba ogłoszeń o pracy ponownie zaczęła się kurczyć. Przeciwnie z kolei jest w woj. kujawsko-pomorskim, łódzkim, małopolskim oraz mazowieckim, w których wakatów sukcesywnie przybywa od stycznia.

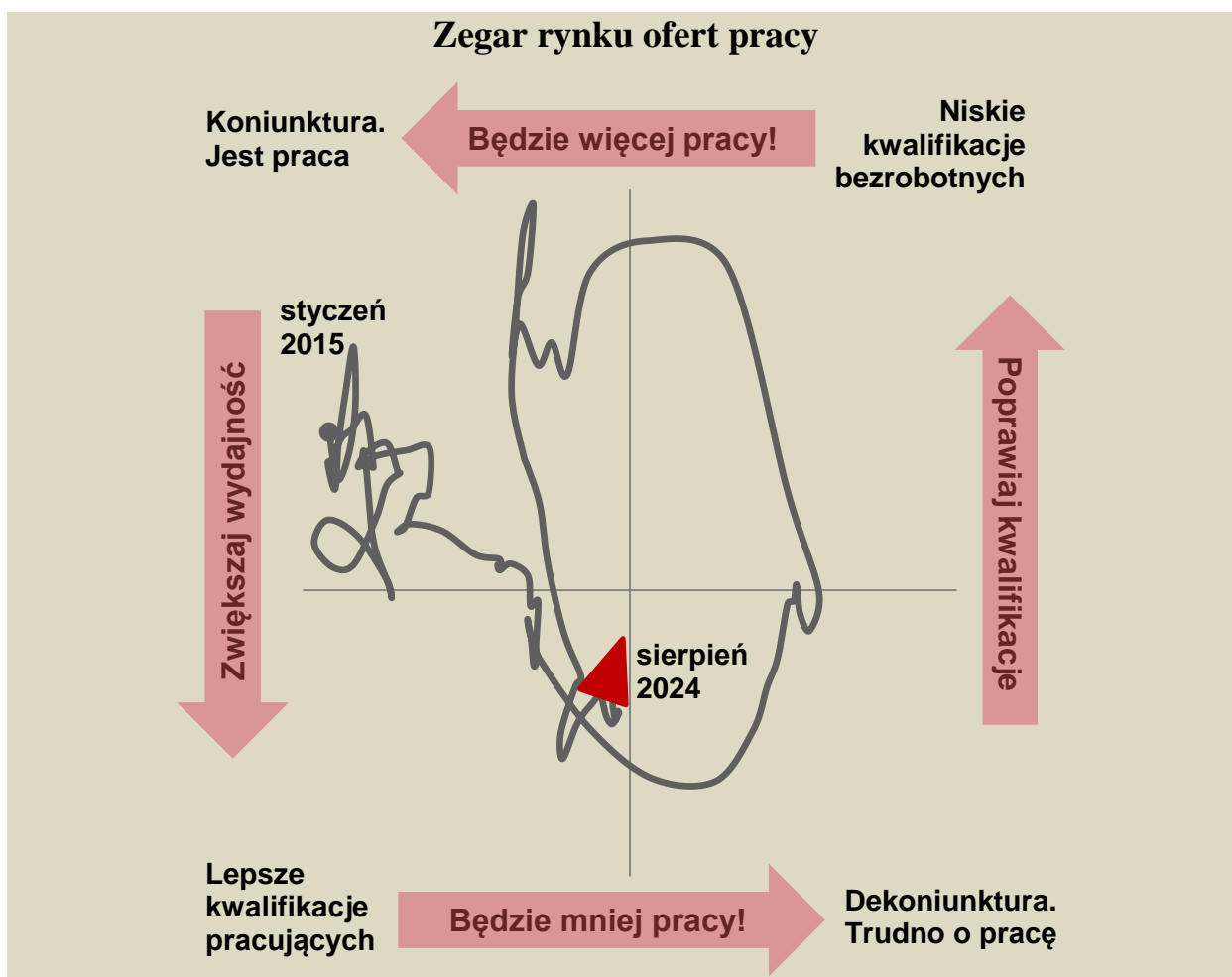
Spośród **szero­kich grup zawodowych** najwięcej nowych ogłoszeń o pracy w sierpniu przybyło w usługach. Z wyjątkiem lutego, liczba ogłaszanych ofert zatrudnienia dla pracowników usługowych sukcesywnie wzrasta od samego początku roku. Co więcej, tempo napływu nowych ogłoszeń zatrudnienia w usługach było dość wysokie. Ofert pracy w usługach jest obecnie więcej niż przed rokiem, choć nieznacznie mniej niż podczas historycznego maksimum w 2022 r. Więcej niż przed miesiącem wakatów ukazało się również dla zawodów z zakresu nauk społecznych i prawnych. Skala wzrostu nie była jednak duża. Wakatów dla przedstawicieli zawodów społecznych nadal jest mniej niż przed rokiem oraz wyraźnie mniej niż przed pandemią koronawirusa. Po raz pierwszy po siedmiu miesiącach wzrostów notujemy spadek liczby ogłoszeń o pracy dla pracowników fizycznych. Kolejny spadek obserwujemy w grupie zawodów wymagających wykształcenia w naukach ścisłych lub inżynierskich. Obecny spadek był już piątym z rzędu, po którym liczba ofert pracy znalazła się na poziomie najniższym od lipca 2020 r.

W zawodach wymagających wykształcenia w **naukach społecznych lub prawnych** wzrost liczby ogłoszeń o pracy w skali miesiąca notujemy w połowie kategorii. Relatywnie największy wzrost wystąpił dla grafików, pracowników działu zaopatrzenia oraz specjalistów ds. zarządzania zasobami ludzkimi (HR). Dla grafików wakatów ubywa od lat. Obecne odbicie jest jedynie korektą długookresowych spadków. Dla pracowników branży HR po bardzo ostrych spadkach koniunkturalnych, w ostatnich miesiącach obserwujemy spowalnianie tendencji spadkowej i okazjonalne wzrosty. Niskie zapotrzebowanie na tego typu pracowników jest efektem słabszego niż sprzed lat rynku pracy oraz niskiej aktywności rekrutacyjnej po stronie sektora prywatnego. Niewielkie odbicie obserwujemy dla pracowników działów zaopatrzenia. Na razie jest jednak ono zbyt krótkie, żeby stwierdzić ożywienie, gdyż analogiczną sytuację dla tej kategorii ofert obserwowaliśmy na początku roku. Wtedy wzrost nie uległ utrwaleniu. Relatywnie największe spadki wystąpiły dla pracowników centrum telefonicznego (*call center*), marketingowców oraz w branży bankowej. W tych dwóch ostatnich kategoriach notujemy ustawiczne kurczenie się liczby wakatów. Mimo ostatniego spadku dla pracowników *call center* w całym bieżącym roku notujemy hamowanie tendencji spadkowej. Przeciwną sytuację obserwujemy w nieruchomościach oraz zawodach związanych z obsługą klienta. W tych kategoriach od stycznia wakatów sukcesywnie przybywało, choć w samym sierpniu ich liczba nie zmieniła się znacząco.

Wśród grupy ofert pracy skierowanych do absolwentów **nauk ścisłych lub inżynierskich** w sierpniu nowych ogłoszeń o pracy przybyło jedynie dla pracowników badań i rozwoju. W tej kategorii ofert po wyjątkowo ostrych spadkach od trzech miesięcy obserwujemy odbicie. W pozostałych kategoriach wakatów ubywa, przy czym relatywnie największy spadek wystąpił w zawodach związanych z technologiami informatycznymi oraz dla pracowników działu BHP i ochrony środowiska. Wciąż pogarsza się sytuacja programistów na rynku wakatów. Choć spadkowa tendencja w tej kategorii ulega stopniowemu spowolnieniu, wakatów nadal ubywa. Liczba ogłoszeń jest już znacznie niższa niż przed rokiem. Wysoki „koszt” pieniądza oraz polityka cięcia wydatków są głównymi determinantami ograniczającymi finansowania nowych projektów, co konsekwentnie przekłada się na niższe w porównaniu z latami ubiegłymi zapotrzebowanie na pracowników. Wolniejszą, lecz wciąż spadkową

tendencję obserwujemy w zawodach związanych z administracją systemów informatycznych. Znacznie lepiej jest w branży budowlanej. W całym bieżącym roku, z wyjątkiem maja i sierpnia, wakatów w budowlance przybywało. Od trzech miesięcy maleje wprowadzie ich liczba dla zawodów związanych z BHP, jednak nie jest to znaczny spadek.

W zawodach **usługowych** w sierpniu relatywnie najwięcej nowych ogłoszeń zatrudnienia przybyło dla pracowników branży medialnej, w turystyce oraz edukacji. W branży medialnej od lat obserwujemy sukcesywny spadek. Obecny wzrost traktujemy raczej jako okazjonalną korektę. W branży turystycznej z kolei liczba ogłoszonych ofert pracy w sierpniu osiągnęła nowe historyczne maksimum. Analogiczną sytuację obserwujemy w branży edukacyjnej. Po mocnym zanurkowaniu końcem ubiegłego roku, od stycznia br. liczba wakatów wzrasta. Spadek w relacji do ubiegłego miesiąca wystąpił natomiast w szeroko pojętej logistyce, gdzie wakatów wciąż ubywa.



Wykres został podzielony na 4 części obrazujące stan rynku ofert pracy, zinterpretowany na wykresie. Na osi poziomej odznaczono zmiany stopy bezrobocia w skali roku a na osi pionowej – Barometru Ofert Pracy. Strzałka na krzywej oznacza aktualną sytuację, a jej zwrot – przewidywany kierunek przyszłych zmian.

Kolejne wyniki Barometru Ofert Pracy, zawierające dane z września 2024 r. ukażą się 16 października 2024 roku (środa) o godz. 9.00.

***Barometr Ofert Pracy** powstaje na podstawie ogłaszanych w Internecie ofert pracy przy współpracy Katedry Ekonomii i Finansów Wyższej Szkoły Informatyki i Zarządzania w Rzeszowie oraz Biura Inwestycji i Cykli Ekonomicznych. Dane na temat ofert zbierane są każdego miesiąca. Następnie pozbawiane są czynnika sezonowego, co zapewnia ich porównywalność pomiędzy poszczególnymi porami roku, jak i wyłącza wpływ zmian ogłoszeń sezonowych, a więc części ofert dotyczących pracy tymczasowej. Barometr podawany jest w formie indeksu w pkt. proc. Wskazuje na zmiany zapotrzebowania na nowych pracowników. W zestawieniu ze zmianami bezrobocia mówi o tym, w jakiej fazie znajduje się rynek ofert pracy. Zazwyczaj posiada właściwości*

wyprzedzające w stosunku do zmian zatrudnienia i bezrobocia. Jednak równie ciekawą interpretację ma nietypowe zachowanie w stosunku do innych wskaźników rynku pracy. Może wtedy wskazywać na zmiany strukturalne, zachodzące na rynku pracy. Przykładem takich zmian były lata 2002 i 2009, kiedy Barometr wzrastał wraz ze wzrostem bezrobocia, wskazując na rosnące niedopasowanie kwalifikacji poszukujących zatrudnienia do potrzeb pracodawców, które przyczyniło się do utrzymywania się stopy bezrobocia na wysokim poziomie. Przeciwna tendencja – spadek Barometru wraz ze spadkiem stopy bezrobocia obserwowaliśmy w 2022 r., co było zwiastunem nadchodzącej dekonjunktury.